

Cena numeru
5000 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi

Miesięcznie 100.000.
Łącznie z Gońcem 140.000.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 120.000
Łącznie z Gońcem 160.000
poza Łódź 5.500

Konto Pocztow. Kas

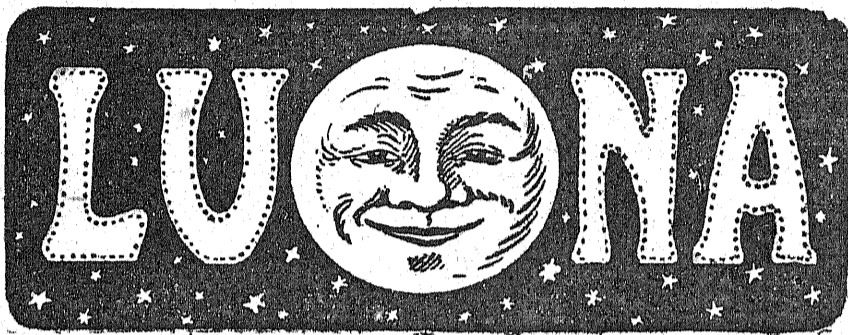
Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 4 października 1923 r.



Dziś otwarcie sezonu 1923|1924 r.

Pierwszy hiszpański film — arcydzieło

„PURPUROWA MIŁOŚĆ” (AMORE ROSSO)

Dramat miłości i śmierci z życia torreadorów w 7 akt.

W rolach głównych

Marja Jakobini i Amletto Novelli.

Orkiestra symfoniczna.

(2045skb)

Orkiestra symfoniczna.

Odgłosy z psiej budy.

Jak powszechnie wiadomo zydolewica w Łodzi rozporządza niemal całą prasą, która między innymi postawiła sobie za zadanie zwalczać wszelkimi środkami łódzki magistrat.

Wśród bezkrytycznych, bądźmy szczerzy — głupich mas analfabetów łódzkich, snują się różne ciemne osobniki, które z miną Kolumba przy odkryciu Ameryki, twierdzą — iż obecnej drożyznie jest winien rząd, magistrat, „obszarniki”, „fabrykanci”, „burżuje”, chłopcy, piekarze, szewcy, krawcy i Bóg wie jeszcze kto.

Psychologia tych mas jest taka: dzisiaj głosowali na ósemkę, za tydzień powinno być wszystko taniej, nie powinno być — zastojów w przemyśle, wszyscy mają mieć pracę, dobre ubranie, złoty zegarek, ma być ładna pogoda...

Kiedy tymczasem każdy trochę myślący człowiek wie i rozumie że to zło co cztery lata nierządu zrobiły nie da się tak odrazu usunąć — bo nawet daleko lepiej prezentująca się Augiaszowa stajnia potrzebowała też

więcej czasu, aby można było ją jako tako do porządku doprowadzić.

Ale gdyby pan Bóg chciał ocalić tą naszą bawelnianą Sodomę pod warunkiem znalezienia choć jednego procentu tych „trochę myślących” nie mówiąc już o sprawiedliwych — jutro Łódź by gorzej wyglądała jak Tokio po trzęsieniu ziemi.

Nic więc dziwnego że w bezkrytycznych tych sferach byle jakiś zarzut znajduje zaraz wiarę i wzbudza ogólne niezadowolenie.

„Spezialität des Hauses” — specjalnością czerwonego podwórka jest obrzucanie błotem, w niepłonnej nadziei iż przecież coś pozostanie...

To też niema dnia, aby nie było najniesłuszniejszych napadów na dzisiejszych sterników naszej łodzi, obliczonych na najniższe instynkty mas.

Miałem przed kilkunastoma laty możliwość obserwować kota męczonę przed chederem, przez kilku chłopców; rozpaczliwe wysiłki zwierzęcia aby się wyrwać

z rąk oprawców i grozą przejmujące miauczenie, wprowadzało ich w znakomity humor i pobudzało do śmiechu i jeszcze wyrafinowańszych katuszy. Przypuszczam iż część tych „ideologów” dzisiaj sieje zdrowe ziarno w „polskiej” prasie m. Łodzi.

Prezydent Cynaderski łapie rybki. Ha, ha, ha, ha! Łapie rybki Ha, ha, ha...

Wiceprezydent Groszkowski „ma wcale nie aptekarski temperament filantropijny” „dostał po kilkunastu kieliszkach furji filantropijnej”...

O cóż chodzi? Czyżby istotnie z narażeniem życia, zastrzelił jakiego rzymskonoskiego reportera z „Republiki” lub też popełnił inne morderstwo... na tapecie?

Nie! Ośmielił się zaproponować 15 milionów mk. na zakupno fachowych dzieł dla straży ogniowej!

Ale się znalazł bohater p. Rapalski, i według oryginalnego sprawozdania owego pisma „wprost ładną jest chwila, kiedy ten samouk z regulaminem w rękę, zmusza całą radę do studjowania zasad parlamentaryzmu”...

Tak to jest piękna chwila gdy samouk daje lekcje parlamentaryzmu — tylko nie ryzykowałibyśmy słowa honoru na to że ten sa

Polecamy na rok szkolny.
opracowane i wydane przez:

J. M. BAZEWICZA

Warszawa, ul. Warecka 10, tel 41-05.

Atlasy ułatwiające naukę:

Geogr. Cz. Św. i Kraj. Eur. po Mk. 100.000
Cz. Świata b. duży Mk. 250.000, kart 350.000
Historyczne: **POLSKI** Mk. 80.000
Cz. Staroż., Sredn. i Nowoż. po Mk. 80.000
MAPY: Polski w gran. obecnych z podz.
na powództwa Mk. 60.000
Polski w 3 zabor. b.d. (1 1/2 m.) Mk. 500.000
Także Polski mniejsza Mk. 100.000
Europy z now gran. duża 100.000 mn. 50.000
Eur., Am. Azji, Amer., Austr., fiz. po 80.000
Woj. Śląskiego 100.000, Polski mała 4.000
Porównawcza rzek i gór Mk. 40.000
Wykres Dziejów Ojczyzny (pogląd, nauka
hist. Polski), opr. W. Gostyński 400.000

Do nabycia we wszystkich księgarniach.
20351

Prenumerata miesięczna „Rozwoju” od dnia 1
października wynosić będzie łącznie z odno-
szeniem do domu Mk. 100.000,—
Prenumerata „Gońca Wieczornego” łącznie z
odnoszeniem Mk. 40.000,—

Razem Mk. 140.000,—

Jednakowoż prenumeratorzy, którzy opłacają pre-
numeratę za oba wydawnictwa wprost w admini-
stracji do dnia 15 października zapłacają tylko

110.000 mk.

Prenumeratorzy „Rozwoju” mogą za dopłatą za-
ledwie

10.000 mk.

otrzymać „Gońca Wieczornego”

Adm. „Rozwoju”.

Kancelarja

adwokata ALFREDA BILYKA
przeniesiona została na ul. Ewangelicką Nr. 17

mouk nie trzymał czasem owego regulaminu do... góry nogami. — Wogóle w dzisiejszym magistracie na pochwały zasługują tylko ostatni mohikanie z poprzedniego czerwonego magistratu, gdzie wykształcenie było „nie potrzebnym balastem”.

Bardzo nam mimo to żal pana R., bo oto „przemoc podnoszonych bezkrytycznie rak endeckiej masy rozstrzyga kwestje bezprawne...”

Zatem według żydo-lewicy większość głosów jest bezprawiem. Gdyby „masa endecka” tak bezkrytycznie podnosiła ręce — nie uważając co się z nimi stanie — mogłyby same opisać zbyt... ciężko, co już z pewnością racja — możnaby nazwać bezprawiem. Ale niewiadomo czy to wywołało by większy gwałt i narzekania na „bezprawie” niż sprawowanie rządów Łodzi przez narodowe elementy.

Strawić dalej nie mogą radnego Kruczakowskiego, że miał odwagę — nie zapewniwszy sobie poparcia synhedryonu magistrackiego — pójść na przyjęcie do rzeźników.

Stanowczo jest to zbrodnia, którą się powinien zająć prokurator.

Nie lubią też radnego Idzkowskiego, któremu się zarzuca iż przemówienie utrzymane było na poziomie ucznia czwartej klasy. O ile nam wiadomo chodziło radnemu I. o poglądową lekcję dla samouków z lewicy, więc poziom przemówienia był, aż nadto wysoki i z tego trudno mu robić zarzuty.

Natomiast pan Nowacki wzbudza u opozycji magistrackiej objawy choroby znanej pod nazwą „furor judaicus”, powodującej nieszkodliwe zreszta, ale wysoce charakterystyczne plany... w ich gazetach.

Prowokacyjna uchwała PPS-u, która sprzeciwia się budowie kaplicy na Widzewie, jest godną najsurowszego napiętnowania.

„Reakcja i większość kleru używając kościoła podczas wyborów do walki z duchem robotniczym (okazuje się że na tamtym

świecie są duchy robotników, proletariuszy, burżujów i t. d., prawdopodobnie i klasowe związki zawodowe, też filja zagrobowa PPS. PR.) i apoteozowania zabójcy Prezydenta Narutowicza...”

Ciocietni bracia p. t. panów z PPS. w Rosji apoteozują Judasza, któremu postawili pomnik, pozostawcie panowie nam też w tej mierze swobodę apoteozowania kogo chcemy i uczczenia Chrystusa i postawienia mu kaplicy.

Ma się za złe że „nie buduje się kanalizacji”. Ale poprzedni Magistrat pozostawił po sobie w tej dziedzinie dużo — może nie kanałów, — ale kanalji, a w każdym razie coś zostawił.

Wydział budowlany żąda opłat za plany. „Bez opłaty można stawiać tylko psie budy”.

Przypuszczamy, iż Rada Miejska, zwolniłaby na tej samej zasadzie i inne budynki. o ile ich mieszkańcy zachowaliby się równie hałaśliwie.

FIASKO AKCJI STRESEMANNNA.

Kryzys gabinetowy trwa dalej.

BERLIN 3,10 (AW) Kryzys gabinetowy jeszcze nie jest rozwiązany i w ciągu popołudnia uzyskał na powadze. Rezultatem konferencji kanclerza Stresemanna z przywódcami ugrupowań politycznych, było znów niepowodzenie.

WIEN 3,10 (PAT) Wiener Allgemeine Zeitung wbrew doniesieniom innych dzienników donosi, jakoby frakcje socjaldemokratów odrzuciły propozycje kompromisu, nie chcąc zgodzić się na zniesienie 8-godzinnego dnia pracy i wycofanie Hilferdinga z gabinetu. Obecnie toczą się narady mające na celu usunięcie istniejących różnic. O ile dojdzie do porozumienia, kanclerz Stresemann prawdopodobnie dziś jeszcze wygłosi swą mowę programową.

BERLIN 3,10 (PAT) Urzędowo donoszą. Wczoraj wieczorem posiedzenie gabinetu Rzeszy miało na celu omówienie stanowiska, zajętego przez poszczególne frakcje parlamentarne. Gabinet zajmował się głównie sprawą zwiększenia wydajności pracy w dziedzinie gospodarczej. Rząd zamierza załatwić tę sprawę na mocy nadzwyczajnej ustawy, upelnomocniającej członków gabinetu, należących do partji socjaldemokratycznej, przedłożenia dziś swym frakcjom propo-

Rada Miejska jest według zdania żydo-lewicy cyrkiem. Większość to publiczność, większość to blok narodowy — gdzie są blazny? Kto się domyśli?

I tak dalej w nieskończoność, czy chodzi o tramwaje, o kanalizację, czy o teatr, jedno się tylko słyszy:

— Ha, ha, pan Cynarski, buduje kanalizację, ha, ha, zajmuje się teatrem ha ha...

W tym szaleństwie jest metoda i ta sama ręka, która kazała Lidze Narodów w Genewie, złożyć memoriał o strasliwym przesądowaniu „mniejszości” w Polsce.

Czas nareszcie, aby społeczeństwo zorientowało się, kto kopie dołki pod Radą miejską, której do tej chwili nic konkretnego nie da się zarzucić, a przeciwnie podziwiać należy jej zimną krew — oraz dobry pomysł zniesienia opłat za plany na psie budy, — jakkolwiek z góry mogła być przekonana iż z tej strony na... wdzięczność liczyć nie może.

A. S.

zycji gabinetu w tej sprawie, a wynik narad zakomunikować jeszcze dziś kanclerzowi Rzeszy.

BERLIN 3,10 (PAT) „Mittags - Zeit.” donosi: Okazało się koniecznym przekształcenie gabinetu Stresemanna, ponieważ członkowie gabinetu, należący do partji ludowej, a mianowicie: minister gospodarstwa społecznego, Raumer i minister aprowizacji dr. Luther podali się do dymisji. Dymisja dr. Hilferdinga, której domagała się niemiecka partja ludowa, nie wchodzi wcale w rachubę. Ostateczne rozstrzygnięcie sprawy przekształcenia gabinetu nastąpi dziś na posiedzeniu poszczególnych stronnictw.

Decydujące stanowisko przypisują postawie, jaką zajmie stronnictwo socjaldemokratów.

BERLIN 3,10 (PAT) „Vossische Ztg” donosi: W toku wczorajszych rokowań stronnictw koalicyjnych w sprawie pełnomocnictw dla rządu, dotyczących sprawy gospodarczej, kwestji bawarskiej i programu wewnętrznej polityki, ujawniła się bardzo silna różnica zdań, której do późnego wieczoru nie zdołano usunąć. Gabinet obradował do godz. 3-ej rano. Możliwość kompromisu nie jest wykluczona.

BAWARJA KROLESTWEM.

Ludendorf składa wieniec „imieniem króla.”

LONDYN 3,10 (AW) Jak donosi „Daily Mail”, z Wirinagen w Holandji, b. następcą tronu niemieckiego w towarzystwie pełniącego nad nim straży burmistrza Wiringen, wyjechał w niewiadomym kierunku. Przed swym wyjazdem przyjął b. następcę tronu kurjera z Bawarii, od którego odebrał bardzo ważne wiadomości.

Ze sier poinformowanych donoszą, że następcę tronu nie udał się do swego ojca w Doorn.

BERLIN 3,10 (PAT) „Vorwaertes” do-

nosi: Podczas odsłonięcia pomnika w Chiemesse, wygłosił Ludendorf przemówienie, w którym oświadczył za Kahrem, odmówienie wydania trybunałowi Rzeszy przywódcy związku bojowego „Reichsflagge”, Heina i konfiskaty broń w lokalu „Muenchener Post”. Zdaniem Ludendorfa, Kahr dowiódł, że podejmuje on energiczną walkę przeciw wrogom Rzeszy.

Następnie pierwszy wieniec na pomniku złożył w imieniu króla gen. Echter.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Wyjazd p. Ministra Reform Rolnych.

(wp) Minister reform rolnych, p. Osiecki, udaje się dn. 7-go b.m. do Łucka na zjazd osadników kresowych. P. Osiecki zamierza zbadać osobiście całokształt stosunków na Kresach w dziedzinie wykonania reformy rolnej.

Konferencja prez. klubów większości narod.

(wp) Z Warszawy donoszą: w związku z rozpoczynającą się sesją sejmową, przyjął premier Witos na konferencji prezesów klubów większości narodowej. Obrady były poświęcone sytuacji finansowej Państwa, oraz expose rządowemu, które premier wygłosi na jednym z pierwszych posiedzeń Sejmu.

Nad czym obradować będzie sejm.

(wp) Do łaski marszałkowskiej wpłynęły następujące projekty ustaw ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, projekt ustawy w sprawie przyznania wyższej szkole handlowej praw szkół akademickich państwowych ministerstwa skarbu, projekt ustawy o organach wykonawczych władz skarbowych.

Rząd otrzymał 500.000 zł. koron austriackich.

(wp) Na mocy uchwały likwid. byłego banku austriacko-węgierskiego w Wiedniu, rząd polski otrzymał dalszą ratę swego udziału w złocie byłego banku austriacko-węgierskiego. Rata ta wynosi 500.000 austriacko-węgierskich koron złotych, która to suma odpowiada obecnie kwocie 36 i pół miliardów marek polskich.

a autokefalji cerkwi prawosł. w Polsce (wp) Onegdaj p. Minister Wyznań Religijnych i oświecenia Publicznego przyjął na dłuższej konferencji metropolitę Djonizego. Przedmiotem konferencji była kwestja autokefalji w Polsce.

Powszechna służba wojskowa

(wp) Wczoraj od godz. 10-tej rano obradowała Sejmowa Komisja Wojskowa, pod przewodnictwem pos. Mączyńskiego (Klub Chr. Nar.) nad projektem ustawy o powszechnej obowiązku służby wojskowej. Przyjęto artykuły od 65—92.

Na posiedzenie popołudniowe, które rozpoczęło się o godz. 4-tej, przybył minister spraw wojskowych gen. Szeptycki, aby w myśl żądania, wyrażonego onegdaj w komisji, udzielić odpowiedzi na interpelacje poselskie.

TELEFONEM Z WARSZAWY

ZATARG MIĘDZY ROBOTNIKAMI GÓRNICZYMI A PRZEDSIĘBIORCAMI ZOSTAŁ ZAŁĘGNANY.

*) W nocy z dn. 2 na 3 bm. o g. 4 rano podpisano umowę w sprawie płac górniczych na Górnym Śląsku. Również dn. 2 bm. podpisano umowę dla zagłębia dąbrowskiego i chrzynańskiego. Sprawa umowy dla Górn. Śląska została przeprowadzona przy arbitrażu Ministerstwa Przemysłu.

SĄD ZA FAŁSZYWA KALKULACJE.

*) Minister Kiernik wydał rozporządzenie do wszystkich wojewodów, by władze I instancji badały ściśle kalkulację kosztów przemianu poszczególnych młynów i w wypadkach nadmiernych zysków przekazywały materiał władzom sądowym do ukarania na podstawie ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej.

Kalkulacja, według obliczeń instytucji ko-munalnych, opiewa na 25 proc. ceny zboża loco stacja załadowca.

LIKWIDACJA DEPARTAMENTU ŚLĄSKIEGO.

*) Ze względów oszczędnościowych zarządzo likwidację departamentu śląskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Agendy tego departamentu zostaną rozdzielone pomiędzy departament handlowy i przemysłowy Ministerstwa.

GOŚCIE FINLANDCY.

*) W dniu jutrzejszym przybywają wyżsi przedstawiciele władz państwowej policji fińskiej do Warszawy. Pobyt ten jest rewizytą, składaną naszej policji państwowej. Goście zwiedzą nasze urządzenia policyjne, oraz odbędą szereg konferencji celem ujednostajnienia współdziałania z naszymi władzami w sprawach przestępstw przeciwpaństwowych w obu krajach.

Z ostatniej chwili.

INTRYGI ZWOLENNIKÓW HOHENZOLLERNÓW.

LONDYN 3,10 (PAT) Korespondent Daily Mail donosi z Hagi, że na wyspę Wieringen przybył kurjer z Bawarii do b. następcy tronu niemieckiego, który po otrzymaniu pisma od kurjera, udał się na stały ląd. Sądzą, że zwolennicy Hohenzollernów z Bawarii nadesłali księciu ostrzeżenie, aby się nie dał uprzedzić Wittelsbachom.

NIE CHCA PRACOWAĆ Z SOCJALIST.

BERLIN 3,10 (PAT) Kreuz Zeitung donosi, że frakcje niemieckie ludowe nie wezmą udziału w rządzie razem z socjalistami.

NIEMIECKA PARTJA LUDOWA PRZECIWIW HILFERDINGOWI.

BERLIN 3,10 (PAT) Parlamentarna frakcja niemieckie partji ludowej uchwalila co następuje: „W kwestji czasu pracy frakcja aprobuje stanowisko gabinetu, zajęte na wczorajszym posiedzeniu. Frakcja gotowa jest głosować nad ustawą o pełnomocnictwie

Nieudany zamach w Kistrzyniu.

Aresztowanie zamachowców.

BERLIN 3, 10 (PAT) W sprawie zajść w Kistrzyniu oficjalnie donoszą co następuje:

Na czele ruchu stał były major Buchruecker przeciw któremu już 30-go września wydano rozporządzenie o zaarrestowaniu go. Buchruecker zamierzał przez opanowanie twierdzy w Kistrzyniu wznieść w całej Rzeszy rozruchy i tym aktem rozpaczy ratować własną sytuację.

Ogółem ujęto 381 osób wraz z 13-tu przywódcami, prócz tego 30-tu ludzi, którzy za-

mierzali przyjąć z odsieczą. Osadzenie sprawców powierzonym zostało sądowi nadzwyczajnemu w Mottbusch.

W okolicy Doeberitz aresztowano około 20 osób. Poszukiwania za rozpiechłą bandą powstańców prowadzone są energiczne w okolicach Berlina. Dzięki energicznej interwencji pułk. Fudowiusa w Kistrzyniu oraz szybkiej działalności oddziałów „Reichswehry” cały ruch został zduszony w zarodku.

Upadek gabinetu Stresemanna nieunikniony.

Trudność porozumienia między stronnictwami zaostrza kryzys parlamentarny.

BERLIN 3 10, (AW) Kryzys parlamentarny zaostrzył się bardzo. Pomimo uzyskania przez kanclerza pełnomocnictw, sprawa ośmiodziesięciodniowego dnia pracy jest ciągle w zawieszaniu. Frakcja socjal — demokratyczna obradowała od rana do południa. Na obradach tych uchwalono udzielić rządowi pełnomocnictw w dziedzinie gospodarczej, w zakresie zaś polityki społecznej uchwalono kontynuowanie ukła-

dów z t. zw. wspólnotą pracy, w sprawie zwiększenia produkcji i przedłużenia pracy. Wiele trudności następuje osoba Hilferdinga, który jest zwalczany przez niemiecką partję ludową. Sytuacja jest w dalszym ciągu niewyjaśniona. Upadek rządu wydaje się nieunikniony. Rozstrzygnięcie zapadnie prawdopodobnie jeszcze dziś w nocy.

Minister Szeptycki na posiedzeniu komisji wojskowej.

WARSZAWA 3 10, (PAT) Komisja wojskowa całe dzisiejsze popołudniowe posiedzenie poświęciła wyłącznie na interpelacje. Na posiedzeniu obecnym był minister spraw wojskowych gen. Szeptycki.

Posiedzenie i całą dyskusję uznano za tajną ze względu na poufne wiadomości, przytoczone tak przez interpelantów, jak i odpowiedzi przez w. ministra. Uchwalono po dyskusji następujący wniosek Wichlińskiego:

Komisja wojskowa, wysłuchawszy wyjaśnień ministra spraw wojskowych na interpelacje posłów Kościalkowskiego, Polakiewicza i Miedzkiego przyjmuje te wyjaśnienia z zaufaniem do wiadomości i przechodzi do porządku dziennego.

Wniosek ten uchwalono 14 głosami przeciw 4.

Pod koniec posiedzenia w myśl wniosku Pieniżka uchwalono znieść tajność posiedzenia, co do wszystkich szczegółów nie poufnej natury

dla kanclerza, jednakże jest zdania, że nastąpić musi zmiana ministra finansów.

VOTUM ZAUFANIA DLA KAHR.

MONACHJUM 3,10 (AW) Bawarska partja ludowa na ostatnio odbytem zebraniu wyraziła dyktatorowi Bawarii votum zaufania

FRANCUZI ZAPROWADZAJA PORZADEK.

BERLIN 3,10 (AW) Z Duesseldorfu donoszą, że władze okupacyjne postanowiły rozbroić wszystkich policjantów niemieckich w całym zagłębiu Ruhr.

GABINET RZESZY ROZLECIAŁ SIĘ.

BERLIN 3 10, (PAT) Czterej ministrowie gabinetu Rzeszy, należący do partji socjal-demokratów, Schmidt, Sollmann, Hilferding, Radbruch podali się do dymisji.

BOI SIĘ ŚWIATŁA DZIENNEGO.

LONDYN 3,10 (PAT) „Reuter” donosi, że mowa którą lord Curzon wygłosił na konferencji ipertum brytyjskiego o położeniu zagranicznym nie będzie opublikowana.

WIZYTACJA SZKÓL SIEDLECKICH PRZEZ P. WITOSA.

WARSZAWA 3 10, (PAT) W dniu dzisiejszym prezydent Rady ministrów Witos wyjechał rano do Siedlec, celem zaznajomienia się ze stanem tamtejszych i okolicznych szkół powszechnych, oraz zawodowych. Mimo że premier przybył zupełnie niespodziewanie, przywitała go kompania honorowa 22-go pułku piechoty z komendantem dywizji pułkownikiem Trojanowskim na czele, oraz przedstawiciele władz rządowych i samorządowych.

Premier zwiedził budynek 7-mio klasowej szkoły powszechnej w Wiśniewie, jednoroczną szkołę rolnictwa w Starej Wsi i średnią szkołę rzemiosł w Siedleach, wraz ze wszystkimi jej warsztatami, a wreszcie wziął udział w poświęceniu 4-ro klasowej szkoły powszechnej, zbudowanej przez osadników cywilnych na gruncie rosparcelowanego majątku państwowego w Hodowie.

Premier stwierdził z zadowoleniem doskołały stan wszystkich zwiedzonych szkół. We wszystkich miejscowościach, do których premier przybywał, zgromadzały się tłumy ludności miejscowej, które przedstawiały premierowi swe postulaty i życzenia na polu szkolnictwa powszechnego, oraz żywo i serdecznie manifestowały na cześć rządu i jego szefa. Popołudniu o czwartej premier wrócił do Warszawy.

Komunikacja radiotelegraficzna pomiędzy Polską a St. Zjedn.

Z końcem miesiąca września została otwarta bezpośrednia komunikacja radiotelegraficzna pomiędzy Polską a Stanami Zjedn. za pośrednictwem nowo wybudowanej i już uruchomionej transatlantyckiej stacji radiotelegraficznej w Warszawie, która stale będzie pracowała wprost z New-Yorkiem. Droga w radiu—Warszawa można będzie przysyłać wszelkie rodzaje telegramy, nie wyłączając pilnych, prasowych i żniżkowych (nie pilnych) zamorskich (Telegrams differes) do:

1) wszystkich krajów Ameryki północnej i środk. za opłatą 20 centymów w złocie niższa od odnośnych opłat droga telegraficzna (kablem), czyli o 5 centymów w złocie niższa od drogi radio—France, n.p. telegram z Polski do Illinois kosztuje drogą kablową 1 fr. 70 centymów w złocie, drogą radio—France 1 fr. 55 centym., a nowa droga radio—Warszawa będzie kosztował 1 fr. 50 centymów w złocie od wyrazu:

2) Wszystkich krajów Ameryki Południowej za opłatą o 20 centymów w złocie niższa od opłaty drogą kablową. Np. najtańsza taryfa drutowa do Argentyny wynosi 3 fr. 80 centymów w złocie, przy użyciu zaś drogi via Warszawa—radio koszt nadania wyniesie 3 fr. 60 cent. w złocie od wyrazu.

Wskazówka „via Radio—Warszawa” jest bezpłatna i winna być umieszczona na blankiecie telegraficznym w rubryce „uwagi służbowe”.

Tajna szkoła hakatywiczna w Grudziądzu

Kilka dni temu wykryto w Grudziądzu tajną szkołę niemiecką, starannie ukrywaną przez hakatystów pruskich, pozostających dotąd dla różnych celów w Grudziądzu. Według zasiggniętych informacji, wykryta uczelnia miała za zadanie pouczyć młodzież niemiecką o miłości Vaterlandu, nienawiści do Polski i Francji i wogóle na rzecz Niemiec, a contra wszystkiemu co polskie.

Oprócz tego w mieście Grudziądzu ma mieść swoją siedzibę falanga konspiratorów i szpiegów niemiecko—bolszewickich, którzy w maskach obywateli naszych pracują i konspirują przeciw państwu.

Dowiedzione też jest, że niektóre zrzeszenia i korporacje sportowe F. U. L. i Olimpia pobierają znaczne subsydia „nie wiadomo” skąd i

RYSZARD KUEAS,

2)

Marynarz z musu.

Pomimo, że od tego czasu upłynęło 30 lat, przypominam sobie przedmioty, które ujrzałem w owej chwili, jeszcze tak wyraźnie, jakbym widział je teraz. Długa, wyszorowana czysto ława drewniana, blaszane naczynie na kawę i herbatę, lampa tranowa, kilka pstro pomalowanych skrzyń, służących zarazem do siedzenia i kilka worków z ubraniami. Na drewnianych kołkach wisiały różne drobne przybory żeglarskie.

Na widok ten oprzytomiałem zupełnie. Leżałem w butach i ubraniu, tak, jak mnie wezwano do umierającego. Nie potrzebowałem się więc dopiero ubierać. Wskakuje, tak jak leżałem, z kajuty, i wychodzę na pokład. Zaledwie wystawiłem nos, nadeszła ogromna fala, zalewając mnie zupełnie. Chociaż przyczyniło się to może do mego zupełnego wytrzeźwienia, z pewnością jednak nie dodało mi humoru. Zmoczony do nitki i wściekły wyostałem się na pokład i ujrzałem tam dwóch ludzi. Trzeci stał opodal przy sterze. Zwracam się do pierwszego z grzecznością — pomimo mego humoru — zapytaniem, gdzie mogę znaleźć ka-

wyposażają się za miljaridy, które płyną prawdopodobnie z Berlina.

Organizacje te droga przekupstwa i intryg przywiązują członków z polskich organizacji, aby tym sposobem osłabić i paraliżować narodową polską pracę społeczną.

Rewindykacja „kościół na kresach”

W dn. 26 września br. w m. Warkowiczach pow. Dubieńskiego, odbyła się rewindykacja miejscowego kościoła po—Bernardyńskiego, skonfiskowanego w swoim czasie przez rząd rosyjski na rzecz kierunku prawosławnego. Akt powrotu starej świątyni w Warkowiczach pod zarząd Kościoła rzymsko—katolickiego, odbył się z wielką uroczystością, wobec licznie zgromadzonych pobożnych.

Fabrykanci tytoniu bojkotują polskie banknoty.

Pisma warszawskie, zauważywszy, że sprzedawcy tytoniowi odmawiają przyjmowania drobnych banknotów (niżej 10 tysięcy) za jeły się zbadaniem tego zjawiska. Rezultat do chodzeń jest arcyciekawy.

Oto bezpośrednim powodem tego są hurtownicy, którzy nie chcą przyjmować „papełochów”, tj. banknotów niższych niż 10,000. Zapytani hurtownicy wyjaśnili nam, że żadna z prywatnych fabryk tytoniowych w Polsce nie przyjmuje wpłat w paczkach, zawierających 5—10 tysięcy lub pojedyncze tysiące.

Tak więc fabrykanci tytoniowi pięciotyśniaczków nie uznają. A jeżeli wypłaca je w „kredytach” P. K. K. P.?

Ten bezczelny bojkot jest godny pojęcia go władzom

W siedzibach bolszewickich.

O wykryciu wielkiej organizacji szpiegowsko—terrorystycznej w Polsce, o której sw. czasu donosiliśmy, napływają nowe wiadomości. Jak wiadomo, szpiegdy zapuścili swe sieci nawet na wjsko, próbując znaleźć i tu podatny dla siebie grunt.

Między innymi agitatorzy usidłali dwóch niższych oficerów, przez których szukali dalszych dróg i porozumienia.

Jak dalece oblatali swe ofiary, świadczy fakt, że żona jednego z usidłanych odebrała sobie życie, nie mogąc przenieść dalszych katuszy moralnych.

Wyniki zbrodniczej akcji były smutne do datnie, a złoczyńcy czuli się zupełnie bezpieczni. Alści czujność policji zniweczyła zbyt

Delegat czerwonoskórych w Genewie.



Ogólne zainteresowanie ludzi w Genewie delegat czerwonoskórych Indian, który przybył do Ligi narodów, aby przedłożyć żądania Indian. Czerwonoskórzy obywatele Ameryki domagają się zupełnego równouprawnienia kulturalnego i politycznego.

śmiałe plany agentów Trockiego. Siedzą wraz z współnikami pod kluczem, a skonfiskowane dowody rzeczowe posłużą za materiał dalszych aresztowań i rewizji.

Sześć wyroków śmierci w Kołomyi.

W Kołomyi toczyły się w tych dniach dwie rozprawy, które zakończyły się wydanym sześciu wyroków śmierci.

Pierwsza rozprawa dotyczyła wypadku skrytobójczego morderstwa, jakie rozegrało się w górskiej okolicy stolicy Huculszczyzny, Żabiego; tłem morderstwa był trójkąt małżeński, zakończony zamordowaniem męża przez niewierną żonę.

Analogiczna sprawa wydarzyła się w Kolankach, wsi powiatu horodeńskiego, 36-letnia „młodocia” kochała się w młodym, 21-letnim parobku, Michale Łozowskim i chęć się z nim połączyć węzłem dożgonnym, uduśliła męża i upozorowała samobójstwo.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał pierwszą i drugą trójkę na karę śmierci; przeciw wyrokowi wniosli zasadzeni odwołanie apelacyjne.

— Co cię obchodzi synku, gdzie jest kapitan! Ruszaj prędko stąd i czekał tam na drodze. Przyjdę zaraz i dam ci robotę — krzyknął na mnie chrapliwym głosem.

Chociaż byłem poniekąd przyzwyczajony do gburowatego, lecz serdecznego tonu, jaki panował w San Francisco, tego jednak było mi zawiele. Obudziła się we mnie dawna ambicja studentka.

— Pan pomylił się w adresie! odparłem, ciągle jeszcze grzecznie — jestem po pierwsze wolnym obywatelem i nie przyszedłem na okręt z własnej woli, a po drugie nie jestem wcale marynarzem, lecz lekarzem.

Obaj ludzie zaśmiali mi się prosto w oczy.

Doktor? He! Dlatego ma pan zapewne te szramy od noża na cyferblacie! — zawołał jeden.

— Synku! — rzekł drugi nieco dobroduszniej — usłuchaj mej rady i zabieraj się stąd czempredzej!

— Dobrze! — odparłem — nie chcecie mi powiedzieć gdzie jest kapitan, to poszukam go sam! — Staralem się ciągle jeszcze opanowywać gniew, gdyż ostentacyjnie byłem sam na pokładzie obcego okrętu.

— Nie! Na Jowisza! Nie robi pan tego! — krzyknął teraz jeden z nich, chwytając za żelazny drażek, do którego przymocowywa-

no liny. W pobliżu mnie znajdowała się również podobna rzecz. Była ona jednak tylko z twardego drzewa. W okamgnieniu miał i drugi taki drażek w rękę i obaj natarli na mnie. Teraz pokazałem, co umiem. W domu, w dawnej, kochanej ojczyźnie, odbyłem niejedną pojedynkę i uchodziłem za dobrego szermierza. Jednemu z napastników wsadziłem wkrótce prymę, *) tak, że upadł nieprzytomny na pokład, drugiego uderzyłem tak po ręce, że żelazny drażek potoczył się na ziemię, nie wyrządziwszy mi najmniejszej szkody. Gdy był jego właściciel rzucił się na mnie teraz z golemi rękoma, objąłem go w pół i zrzuciłem poprostu na niższy pokład.

Przywabiony zapewne hałasem, wyszedł teraz z kajuty starszy mężczyzna, który, jak się miałem wkrótce dowiedzieć, był kapitanem okrętu. Gdy zobaczył spustoszenie, jakie zrobiłem pomiędzy jego oboma sternikami, objął jednym rzutem oka sytuację, zagwiznął na piszczałce sygnałowej i krzyknął: „wszystko na górę!” Potem, zanim mogłem doń przemówić, zniknął jeszcze raz w swojej kajucie i wrócił za chwilę z rewolwerem.

— Czy pan jest kapitanem okrętu? — zapytałem go.

(D. c. n.)

*) Prima — w fechtunku, ciecicie z głowę.

KRONIKA

Wiec pocztowców i pracowników telegrafu i telefonów w Łodzi.

— Kalendarzyk.

Czwartek dnia 4 października Franciszka Serafa
Wschód słońca g. 6 m 23
Zachód „ g. 9 m 52

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 63)
„W obliczu śmierci” i „Ubierz się nareszcie”
Teatr Popularny (Ogrodowa 18)
„Gobelin”
„Luna” (Przejazd 1)
„Purpurowa miłość”
„Casino” (Piotrkowska 67)
„Zemsta nietoperza”
„Odeon” (Przejazd 2)
„Przygody jednej nocy”
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Zemsta markiza Dokama”
Kino Spółdzielni Prac. Państwowych
„Chórystka z Eldorado”

Kalendarzyk historyczny.

1501 Aleksander Jagiellończyk obrany królem pruskim.
1703 Koronacja króla Stanisława Leszczyńskiego w Warszawie.

Wiadomości bieżące

— O grunt pod budowę kaplicy.

Zarząd kościoła Świętego Krzyża zwrócił się do magistratu z prośbą oddania placu miejskiego obok szpitala czerwonego krzyża pod budowę kaplicy.

Zarząd kościoła prosi o swą motywację, iż parafia ta jest wielką i kościół nie może pomieścić wszystkich parafian.

Sprawa ta była przedmiotem obrad na onegdajszym posiedzeniu magistratu i po krótkiej dyskusji magistrat postanowił prosić o uwzględnienie całej sprawy przekazać dla załatwienia komisji do zakupu gruntów.

— Subwencja dla szkoły rzemiosł „Resursy”

Przy towarzystwie rzemieślniczym „Resursa” znajduje się szkoła rzemiosł utrzymywana przez księży Salesjanów.

Szkoła ta ma około 400 milionów deficytu, więc, aby umożliwić jej dalszą egzystencję zarząd jej zwrócił się do magistratu z prośbą o wyznaczenie subwencji.

Sprawa ta była tematem obrad wtorkowego posiedzenia magistratu i referował ją prezydent Cynarski, wskazując, iż szkołę tę należy w miarę możliwości popierać ze względu na jej charakter i cel.

Również wskazał p. prezydent, iż towarzystwo to winno się zwrócić do innych towarzystw dobroczynnych, a i magistrat część deficytu powinien pokryć.

Ostatecznie magistrat postanowił wspomnianej szkole wyznaczyć subsydlum i przekazać prośbę do załatwienia komisji skarbowej. (bip)

— W sprawie zapisu zmarłego Edwarda Herbsta

W roku 1921 spadkobiercy zmarłego obywatela Edwarda Herbsta zaoferowali miastu legat 500 tys. mk. dla dzieci ulicy. Sprawa ta zajmowała się kilkakrotnie poprzednia Rada Miejska, jednak kwestji tej nie załatwiono. Sprawa ta znalazła się znów na porządku dziennym ostatniego posiedzenia magistratu.

Jako referent wystąpił radca prawny magistratu mecenas Żelazowski i wskazał, że legat ten obecnie z powodu dewaluacji nie przedstawia żadnej wartości i że o ile, spadkobiercy zgodzą się podwyższyć go do sumy 1 i pół miljaru mk., wówczas przyniesie on realne korzyści.

Ostatecznie magistrat postanowił zwrócić się w tej sprawie do spadkobierców ofiarodawcy, przebywających obecnie w Gdańsku. (bip)

— O lokal dla związku Kas chorych.

Jak już donosiliśmy, komisarz Kasy chorych zwrócił się do magistratu z propozycją oddania jakiegoś lokalu do dyspozycji Kasy celem utworzenia siedziby okręgowego związku Kas chorych województwa łódzkiego.

Sprawę tę referował na ostatnim po-

Pod przewodnictwem p. Lesza odbył się onegdaj wielki wiec pracowników poczty, telegrafu i telefonów w Łodzi, zorganizowany w celu polepszenia bytu pracowników.

P. Szelkowski w dłuższym przemówieniu wskazał na krytyczne położenie pracowników pocztowych, którzy znajdują się w niezwykle trudnych warunkach materialnych i zaliczeni są do najniższego stopnia z urzędników państwowych.

Nawet według orzeczeń komisji statystycznej urwano im 172 proc. i nie mogły delegacje i memorjały zarządu.

Ostatecznie zrozpaczeni urzędnicy państwowi postanowili przystąpić w sobotę do bezrobocia, o ile do piątku postulaty nie będą uwzględnione.

P. Boja referował sprawę zamierzonej redukcji która ma objąć 15 osób, na wniosek dyrekcji pocztowej.

Również w niebezpieczeństwie znajduje się 8-mio godz. dzień pracy wobec zakusów pracodawców.

Po wypowiedzeniu się jeszcze kilku mówców uchwalono jednogłośnie rezolucję następującej treści, w której domagają się: 1) Natychmiastowego wypłacenia 24,35 proc. tytułem dodatku drożyznianego należnego za pierwszą połowę września, w myśl wskaźnika g. u. s., nie mniej i o 37 proc. jako różnicę do 72,09 proc. które wynikają z pominiętych przy obliczaniu końcówek, co uczyni razem wedle obliczeń na proc. składany 32,32 proc.

2) każdorazowego wypłacenia dodatku regulacyjnego do poborów w wysokości, odpowia-

siedzeniu ławnik Bednarczyk, który wskazał, iż trudno zadośćuczynić prośbie p. komisarza, wówczas, gdy miasto walczy z brakiem lokali, a biura magistrackie mieszczą się w prywatnych lokalach.

Magistrat podzielił w zupełności wywód ławnika Bednarczyka i prośbę komisarza Kasy chorych pozostawił bez skutków.

— Zaliczki na budowę szkół.

Na ostatnim posiedzeniu magistratu postanowiono wypłacić zaliczki w kwocie 375 milionów firmie „Sz. Nebelski” za budowę gmachu szkolnego przy ul. Marysińskiej i 10 milionów firmie „Nestler i Ferenbach” za budowę gmachu szkolnego przy ul. Konstancyńskiej. (bip)

— Bezczelność żydowskich cukierników.

Nie dalej jak w dniu 1 października do referatu walki z lichwą zgłosiła się delegacja cukierników z nową kalkulacją i ceny w cukierniach zostały podwyższone o 20 proc.

Jednak nie wystarczyło to cukiernikom żydowskim, którzy w dniu wczorajszym przybyli do referatu walki z lichwą z propozycją podwyższenia cen w cukierniach o 50 procent.

Dr. Grabowski z oburzeniem odrzucił tę propozycję i cukiernicy ze spuszczonej nosami opuścili tak nieżyczliwy dla paskarzy urząd. (bip)

— Cukier nie drożeje.

Mimo to, że z powodu zmiany kursu złotego cukrownie podwyższyły ceny cukru na miesiąc październik, i w innych miastach magistraty również ceny tego produktu podniosły, wydział handlowy magistratu łódzkiego postanowił narazić ceny cukru, sprzedawanego w kooperatywach i sklepach miejskich nie podwyższać. (bip)

— Ubezpieczenie zabudowań.

Kłeski żywiołowe jak ogień, grad i powódź, a w pierwszym rzędzie katastrofalne rozmiary masowych pożarów wiejskich uniemożliwiają rolnikowi ciągłość pracy, doprowadzając niekiedy do zupełnego zniszczenia całego osiedla włościańskiego.

Dlatego też na plus kulturyzującej akcji Wydziału Powiatowego miejscowego zapisać należy stałe przestrzeganie szerszej opinii rolników przed niebezpieczeństwem po-

dającej wzrostowi drożyzny, określonego przez komisję g. u. s. najpóźniej w 5 dni po stwierdzeniu tejże przez g. u. s. z tem wyrachowaniem ażeby łączna suma wszystkich poborów płatnych w dniu 1 każdego miesiąca, w porównaniu z taką sumą na pierwszym poprzedniego miesiąca, większą o procent złożony, jaki wyniknie z dwukrotnego określenia wzrostu drożyzny przez g. u. s. w tym miesiącu.

3) Wypłacenia tytułem bezzwrotnego zasiłku na zakupy zimowe dwumiesięcznych poborów przyczem nie ustąpią od zrealizowania pretensji w wysokości 172 proc. tytułem zaległych i niewypłaconych różnic, wynikłych z niesprawiedliwego obliczenia dotychczasowych wskaźników drożyznianych.

4) Całkowitego zwrotu opłaty szkolnej za dzieci pracowników pocztowych, umieszczone w szkołach prywatnych.

5) Zaliczki zwrotnej na zakup opału na zimę w wysokości, potrzebnej na kupno dwu tonn węgla dla żonaty i jednej tonny dla samotnych.

W tym celu wzywamy zarząd główny do przedstawienia powyższych żądań miarodajnym czynnikom i zrealizowania ich najdalej do dnia 5 października r. b. oświadczając, że w przeciwnym razie już od dnia następnego do pracy nie przystąpimy i wzywamy wszystkich pracowników państwowych do zaprzestania pracy bez względu na to, czy to będzie w myśl czy wbrew woli zarządu głównego związku.

Po jednogłośnie uchwaleniu powyższej rezolucji zebranie rozwiązano. (bip)

żogi, jej rozmiarami oraz skutkami.

Dzięki również idącym w tymże kierunku zabiegom organów instytucji samorządowej Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, która przez swych fachowych taksatorów gminnych przyczyniła się również do uświadomienia konieczności ubezpieczenia od ognia i zdążyła już pozyskać w tym kierunku światlejsze jednostki z miejscowego włościaństwa. Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego powziął inicjatywę rozszerzenia istniejącego ubezpieczenia wiejskiego w drodze wprowadzenia przymusu ubezpieczenia ruchomości rolnych, co obok uchwalonego przez Sejm i istniejącego już przymusu ubezpieczenia nieruchomości zapewni naszemu rolnikowi całkowite bezpieczeństwo jego dobytku przez klęskę ognia.

Sejmik Łódzki na plenarnym posiedzeniu w dniu 29 ub. m. przy udziale delegacji gminnych, na wniosek Wydziału Powiatowego uchwalił przymus ubezpieczenia ruchomości rolnych, uzupełniając w ten sposób prawodawcze postanowienia Sejmu, dotyczące istniejącego już od dwóch lat przymusu ubezpieczenia nieruchomości w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

— Umieszczenie ochrony św. Stanisława.

Znajdująca się przy ul. Czerwonej Nr. 8 ochronka towarzystwa schronisk św. Stanisława z powodu ciągłych deficytów miała ulec likwidacji, wobec czego zarząd ochronki zwrócił się do magistratu z prośbą, aby miasto wzięło ochronkę pod swój zarząd celem umożliwienia jej dalszej egzystencji.

Na posiedzeniu magistr. wyjaśniał tę sprawę ławnik Hajkowski, poczem magistrat postanowił ochronkę tę umiastować. (bip)

— Wyrok.

W sprawie członków „Związku młodzieży komunistycznej”

Dzisiaj o godzinie pół pierwszej po dniu zapadł wyrok, mocą którego skazani zostali: Wolf Złotnik, Grisza Kahan, Salomon J. baszkin, Józef Owaig, Leos Doktorczyk, Abe Zurawski i Izrael Bechler (wszystko od „naszej wiary”) na 3 lata ciężkiego więzienia. Grupa

Krwski i Kowalski na 2 lata ciężkiego więzienia.

Innych oskarżonych uwolniono. Zastępcy prawni skazanych wniosli odwołanie przeciw temu wyrokowi.

— Miasto, a budowa „Instytutu chemicznego w Polsce“.

Do magistratu łódzkiego zwrócił się komitet budowy „Instytutu chemicznego w Polsce“ z prośbą o przyznanie mu zasiłku, bez którego instytut zbudowany być nie może.

Gdy sprawę tę rozpatrywał magistrat, okazało się, iż nieznanymi są magistratowi ani członkowie tego komitetu, ani charakter instytutu i jego cel, wobec czego po referacie prezydenta Cynarskiego sprawę tę odroczone do czasu otrzymania wyjaśnień. (bip)

— W sprawie ułożenia chodnika przed Chrześcijańskim Tow. Dobroczyńności.

Magistrat na ostatnim swym posiedzeniu rozważał wniosek wydziału budowlanego w sprawie ułożenia chodnika przed Chrześcijańskim Tow. Dobroczyńności. Jak się okazało koszt ułożenia tego bruku mają wynieść 35 milionów mk. Magistrat postanowił chodnik ten ułożyć, a kosztą sciągnąć z towarzystwa ratami. (bip)

— Lekcje praktyczne w szkołach.

Jedną z nowości wprowadzonych ostatnio w dziedzinie pedagogiki współczesnej są tak zwane lekcje praktyczne, które w szkołach były prowadzone.

W sprawie tej zwróciło się Kuratorium do Dyrekcji szkół ze specjalnym okólnikiem kładąc nacisk na bardzo ważne znaczenie tych lekcji praktycznych które odbywać się winny w porozumieniu z wizytatorami szkół średnich i opierać się na dokładnie skrytalizowanych metodach pedagogiki i referatach. (pap)

— Opieka nad dziećmi.

Na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury Magistrat postanowił przyjąć pod względem wychowawczym ochronkę Tow. Schroniska św. Stanisława Kostki przy ul. Czerwonej 8.

— W sprawie zagonków.

Na posiedzeniu w dn. 2 b. m. Magistrat rozpatrywał sprawę zagonków miejskich na posesiu konstantynowskim. W wyniku dyskusji postanowiono w pierwszym rzędzie uwzględnić zapotrzebowania Wydziału Oświaty i Kultury oraz Opieki społecznej, związane z nauczaniem i opieką nad dziećmi. Część gruntów w drobnych działkach będzie wydzielana poszczególnym osobom pod uprawę warzyw, pozostałe zaś tereny będą wypuszczane w dzierżawę zalegalizowanym zrzeszeniom za opłatą w naturze, której wysokość ustali delegacja Wydziału Handlowo-Gospodarczego.

— O meldowanie przybywających do Łodzi.

Celem uregulowania spraw meldunkowych dla osób przybywających do Łodzi Komisariat Rządu wydał specjalne rozporządzenie.

Na podstawie tego rozporządzenia przybywający do Łodzi a nie posiadający odpowiednich dokumentów (dowodu osobistego) wzgl. wyciągu z ksiąg stałej ludności winni przy zameldowaniu się przedstawić dwóch świadków posiadających dowody osobiste którzy stwierdzą ich tożsamość przybywających do Łodzi.

— Wykaz chorób zakaźnych w Łodzi za czas od dnia 16,9 do 22,9 1923 roku.

Tyfus brzuszny zach. 49, zgon. 6, meż. 14, kob. 35. — Czerwonka zach. 6, zgon. 1, meż. 3, kob. 3. — Płonica zach. 5, zgon. 4, meż. 2, kob. 3. — Błonica zach. 7, zgon. 1, meż. 3, kob. 4. — Odra zach. 9, zgon. 8, meż. 1, kob. 8. — Krztusiec zach. 6, zgon. 2, meż. 2, kob. 4. — Róża zach. 3, meż. 2, kob. 1. — Jaglica 83 zachorowań. — Zimnica zach. 1 zgon. 1.

Jak z powyższego zestawienia widać tyfus brzuszny i jaglica szerzą się w zastraszający sposób.

Wypadki i kradzieże

— Nagły skon.

Ma wyjaśniona dotąd a jedna z wieści

wielkomięskich tragedii rozegrała się w dniu wczorajszym w mieszkaniu robotnicy Heleny Konratówny (Wólczańska 177).

Od dłuższego już bowiem czasu uskarżała się ona na bóle żołądka a szczególnie przed swym ciocięznym bratem. Onegdaj zjawiła się również u niego w mieszkaniu uskarżając się na silny ból głowy i żołądka. Na co ten nie zwrócił jednakże uwagi. Wobec tego, że Konratówna od kilku już dni nie ukazywała się a drzwi do mieszkania stale były zamknięte kuzynowie jej zainteresowali się tą sprawą i przystawiając drabinę do okna zauważyli Konratównę leżącą na łóżku. Wobec tego zawezwano natychmiast pogotowie a po wywarzeniu drzwi lekarz pogotowia stwierdził skon.

Fakt ten wywołał różne domysły i pogłoski wśród domowników wobec czego sprawą nagłej śmierci Konratówny zajęły się władze.

— Pożar fabryki Leonhardta.

Wczoraj około g. 10 wiecz. wybuchł groźny pożar w fabryce Leonhardta, Wołkier i Girbard przy ul. Leonarda Nr. 1. Natychmiast zawezwano miejscową straż ogniową, która przystąpiła do akcji ratunkowej. Mimo to, zawiadomiono jeszcze i inne straże, które w krótkim czasie nadjechały i przy wspólnych wysiłkach udało się pożar zlokalizować.

Zniszczeniu uległa jedna sala suszarni i pralni. Straty są znaczne, lecz dzięki temu, że przy pomocy warsztatów mechanicznych uszkodzenia w krótkim czasie będą naprawione, redukcji pracy nie będzie.

Według jednych pogłosek pożar powstał wskutek podpalenia rob. przez wydanego w krytycznym dniu, według innych zaś, pogłoski wskutek pęknięcia rury w pralni.

Na miejsce wypadku przybył naczelnik trzędu śledczego i komendant Pol. Państw. Przeprowadzone śledztwo wykaże, która z tych pogłosek jest prawdziwa. (i)

— Wielka kradzież.

Nocy ubiegłej nieznanymi sprawcy zapomocą włamania w dostali się do składu firmy Sandowski i Tepler. (Wschodnia 74) i skradli towaru na sumę pół miliona marek.

W sprawie tej prowadzi policja energiczne dochodzenie. (pap)

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dzisiejsza premiera będzie wieczorem sensacją. Najpierw pójdzie groza wiejący Dramat Savonia i Marchand'a p. t. „W obliczu śmierci“, a następnie wesola komedia farsa Feydeau p. t. „Ubiierz się nareszcie“ W obu utworach wystąpi p. Irena Solska — Grosserowa. W sobotę — pierwsza popołudniówka dla młodzieży po cenach niższych „Fantazy“ z p. Solską.

W sobotę wieczorem „Kochanek od serca“.

— Teatr Popularny.

Dzisiaj, we czwartek 4 b. m. o godz. 8.15 w odegraną zostanie satyra Wł. Jastrzębiec — Zalewskiego w 3 akt. „Gobelin“.

W piątek, 5 b. m. o godz. 8.15 w „Popychadło“.

W sobotę 6 b. m. o godz. 8.15 w. premiera sensacyjnej sztuki francuskiej w 6 akt. p. t. „Głośna sprawa“.

— Dwa koncerty Kwartetu Rose'go.

Dzisiaj w sali Filharmonii punktualnie o godz. 8.15 wiecz. odbędzie się pierwszy koncert najslyniejszego kwartetu w Europie prof. Rose'go. Nie ulega najmniejszej wątpliwości że dzisiejszy koncert będzie prawdziwym świętem dla muzycznej Łodzi.

Bilety w kasie Filharmonii.

Akcje Domu Handlowego i Banku Narodowego są do nabycia w Biurze T-wa „Rozwój“ Podleśna Nr. 4 2025—9.

— Kino Luna.

Z dniem dzisiejszym otwiera sezon 1923-

1924 r. z wystawieniem świetnego filmu hiszpańskiego „Purpurowa miłość“. Arcydzieło to cieszyło się w wielkich miastach Europy niebywałym powodzeniem. Jak nas informują to zdołała dyrekcja Luny zakontraktować szereg najwybitniejszych filmów rynku światowego, które niewątpliwie znajdą uznanie kinomatorów łódzkich i utrwała starą markę ulubionego kina. 2043.

— Komunikat.

Zarząd Stow. Absolwentów Państwowej Szkoły Kupieckiej podaje do wiadomości iż w dniu 6 października r. b. o godz. 9 i pół wieczór urządza w sali hotelu „Mantafel“ róg Zawadzkiej i Zachodniej „Wieczornicę Taneczną“ dla członków i sympatyków. 2037—1

— Ze stowarzyszenia techników.

W piątek dn. 5 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Techników, Andrzeja 3 odbędzie się wieczór dyskusyjny z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie p. Prezesa E. Wagnera ze zjazdu inżynierów mechanicznych w Warszawie. 2) Referat p. inż. Adolfa na temat:

Układanie Kolejek podjazdowych na pasach dróg kołowych. —

O jaknajwcześniejsze przybycie członków oraz gości wprowadzonych uprasza — Zarząd.

Odezwa.

— Do katolickiego ogółu m. Łodzi.

Korzystając z zamierzonego wyjazdu J. E. ks. Tymienieckiego, pierwszego Biskupa Łódzkiego, katolicki ogół naszego miasta pragnie złożyć adres Ojcu Świętemu. Adres ten będzie się składał z tekstu, który opracuje komitet w tym celu powołany, oraz sentencji, odpowiadającej ideowej treści instytucji, stowarzyszeń czy grup, zgłaszających swój akces.

Nie mając możliwości odwieść się bezpośrednio, Komitet za pośrednictwem prasy zwraca się do zrzeszeń i instytucji (stowarzyszenia społeczne, szkoły, ugrupowania katolickie itd.) aby do d. 9 paździer. piśmiennie zgłosiły swój akces, z wyszczególnieniem dokładnej nazwy instytucji, adresu, imion i nazwisk oraz adresów przedstawicieli, z którymi Komitet pozostawałby w stałym kontakcie. Pożądane jest jednocześnie złożenie tekstu tej sentencji, którą dana instytucja chciałaby umieścić na czele podpisów i pieczęci. Specjalna Komisja będzie opracowywać teksty sentencji dla tych instytucji, które swych tekstów nie przedstawiają, ale wyrażą chęć przekazania tej sprawy rzeczowej Komisji.

Akces zgłaszać można pod adresem: Komitet Adresu do Ojca Świętego, lokal Re-sursy Rzemieślniczej, ul. Kilińskiego Nr. 117, od 9-12 i od 2-8.

Komitet Adresu katolików Łodzi do Ojca Świętego.

Z Bibliografii.

Nowość wydawnicza

Nakładem ks. Bernarda Gebethner i W.ffa ukazała się w tłumaczeniu Józefa Jankowskiego, prezesa Instytutu Mesjanicznego, jako tom „prac“ tegoż Instytutu „Metarolityko“ Hoene Wronskiego. Wielkie to dzieło (jedno) z najgenialniejszych i najbardziej oryginalnych filozofów nie tylko „człowieka“ stanu ministrów, polityków, publicystów i w ogóle całego inteligentnego ogółu Książka przedstawia się zewnętrznie bardzo starannie i jak wogóle wszystko co wychodzi z tłoczni W. Lezarskiego. Poprzedza ją piękny wiersz dedykacyjny tłumacza.

Ta sama firma wydała bardzo ciekawą w pamiętnik zasłużonego polityka ks. Ferdynanda Machy p. t. „Moja droga do Polski“ Autor w zajmujący sposób opowiada swoje przeżycia od najmłodszych lat dziecięcych następnie mówi o tem w jaki sposób budziły się w nim uczucia patriotyczne, opisa je walkę o Polskę na Spiszu i Orawie, pobyt w Paryżu w czasie konferencji pokojowej i starania o przyznanie Polsce tych dwóch „niekrytycznych“ ziem zakończone częściowo tylko pomysłem. Książka będzie czytana na niewątpliwie z zajęciem przez tych wszystkich, którym drogą jest najdrobniejsza chociażby cząstka Ojczyzny.

Manfred Kridl w zbiorze rozpraw wydanych pod wspólnym tytułem „Krytyka i krytycy“ (Gebethner i Wolff), zajmuje się zagadnieniami z dziedziny teorii krytyki, oraz pewnymi zjawiskami z dzie-

dziny pracy krytycznej u nas. Z rozpraw tych na pierwszy plan wysuwają się „Historja literatury a krytyka literacka” „Miriem jako wydawca”, „Ziarno literackie Mickiewicza w oświetleniu pp. Siemińskiego i Haackera” etc.

Z prawdziwą przyjemnością bierze się do ręki sympatyczny, miniaturowy tomik „Fausta” J. W. Goethego, w tłumaczeniu prof. L. Wachholtza, ze wstępem krytycznym prof. Wukaciwicza (Gebethner i Wolff) Piękne to tłumaczenie odznacza się odpo wiedniem odczuciem i wnikiem z treść utworu.

Nakładem teże firmy wyszło również dzieło J. M. Kuliszera: „Dzieje gospodarze Europy zachodniej”, w tłumaczeniu K. Morawskiego pod redakcją Jona Rutkowskiego. (Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej). Książka ta uwzględniająca szeroko literaturę przedmiotu i źródła, odnoszące się do dziejów gospodarczych narodów zachodnich, wypełnia lukę w piśmiennictwie naszym z tego zakresu.

Na zakończenie notujemy ukazanie się nowego wydania Sienkiewicza „Listów z Afryki”, których pojawienie się wobec ich wyczerpania, będzie powtórne przez ogół z prawdziwą radością.

Przemysł i handel.

NOWE EMISJE.

(-) Kapitał akcyjny Banku Kupiectwa Łódzkiego zostaje podwyższony o 432 milionów mk. przez wypuszczenie VIII emisji 800 tys. sztuk akcji. Cena emisyjna wynosi 5.000 mk. za sztukę Każda akcja poprzednich emisji daje prawo do nabycia dwóch akcji VIII emisji. Akcjonariusze pragnący nabyć nowe akcje winni najpóźniej d. 20 października 1923 r. przedstawić swoje akcje do ostatecznego w kasach Banku w Warszawie, Wierzbowa 8; w Łodzi Piotrkowska 74 i jednocześnie wpłacić 5.000 mk. na każdą akcję nowej emisji.

Kapitał akcyjny Warszawsko-Łódzkiego Towarzystwa Handlowego zostaje powiększony o 1 miliard mk. do wysokości 1.500 milionów mk., przez wypuszczenie 1 miljarda nowych akcji V emisji po 1.000 mk. nominalnej wartości każda. Pierszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji poprzednich emisji w stosunku do ilości posiadanych akcji. Akcjonariusze, pragnący nabyć nowe akcje, winni najpóźniej do d. 20 października 1923 r. przedstawić w siedzibie zarządu T-wa, Trebicka 4. akcje poprzednich emisji do ostatecznego i wpłacić jednocześnie całą należność za nowe akcje, t. j. 1.250 mk.

Kapitał akcyjny Zachodniego Towarzystwa dla Handlu i Przemysłu S. A. zostaje powiększony o 90 milionów mp. przez wypuszczenie

nie nowych 180 tys. sztuk akcji VI emisji, po 500 mp. nominalnej wartości każda. Do nabycia nowych akcji mają prawo właściciele kuponów dywidendowych za rok 1922. z tym że kupony od Nr. 1 do 120.000 do 240.000 uprawniają do nabycia jednej akcji za 2 kupony przy dopłacie 500 mp. na każdą akcję. Termin zgłoszeń upływa dnia 15 października. Zgłoszenia przyjmują w Warszawie: Sekretariat T-wa, Marszałkowska 148 oraz w Łodzi Oddział Twa, Moniuszki 4.

WŁOSI POSZUKUJĄ POLSKICH TERENÓW WĘGLOWYCH.

(-) W ostat. czas. Włosi wykazują znaczne zainteresowanie się polskimi terenami węglowymi. Do min. przem. i handlu zostały zgłoszone przez pewne dwa bardzo poważne koncesje finansowe włoskie, w skład których wchodzi także i polskie kapitały, z propozycją nabycia od rządu polskiego znacznych terenów węglowych na G. Śląsku. W jednym nawet wypadku rokowania doprowadziły do oznaczenia terminu zarezerwowania określonych terenów do dn. 1 października. Również pertraktacje z urzędem konsorejum zostały podjęte.

ZMIANA OFICJALNEJ STOPY PROCENTOWEJ.

(-) W porozumieniu z ministerstwem skarbu Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa postanowiła, począwszy od dnia 2 października 1923 r. podwyższyć dotychczasową oficjalną stopę procentową w sposób następujący:

Od weksli z terminem 3 miesięcznym na 24 proc. od pożyczek terminowych na zastaw 5 proc. państwowych pożyczek długo i krótkoterminowej na 5 i pół proc. od pożyczek nowych na zastaw 4 proc. państwowej pożyczki premijowej na 7 proc. od pożyczek terminowych na zastaw papierów wartościowych instytucji prywatnych i 6 proc. pożyczki dolarowej na 24 proc. od rachunku otwartego kredytu na 24 proc. od pożyczek towarowych na 24 proc.

Jednocześnie podwyższa się nadzwyczaj na prowizję na 12 proc. w stosunku rocznym, zaliczalną tylko przy dyskoncie weksli od pożyczek terminowych na zastaw papierów wartościowych instytucji prywatnych i od 6 proc. pożyczki dolarowej od rachunku otwartego kredytu i od pożyczek towarowych.

Wyjątek stanowią kredyty, udzielane we

dług miernika złotego, oraz pożyczki terminowe na zastaw 5 proc. pożyczek odroczenia z 1920 r., przy których powyższe prowizje nie znajdują zastosowania.

Stopa procentowa od dyskonta weksli złotych i pożyczek udzielanych według miernika złotego pozostaje niezmienną.

NOWY SZYB NAFTOWY.

(-) D. 20 września r. b. po odwierceniu otworu świdrowego Nr. 10 w kopalni Katończy w Boryslawiu do głębokości 1551 m. otrzymano produkcję wybuchową 18 cystern na dobę i 30 m. gazu na minutę.

Warszawski giełda oficjalna

WARSZAWA, 3-go października.

WALUTA.

Dolar 600

CZEKI.

Belgia 20850
Berlin 0,000.125
Holandia 161500
Londyn 1,864000
Nowy Jork 410
Paryż 24400
Praga 12280
Szwajcaria 73
Wiedeń 578
Włochy 18800

Tendencja mocna.

Na przedgiędach dolar notowano do 570,000.

Giełda Gdańska.

GDĄSK, 3-go października

I. NOTOWANIA GDĄSKIE.

Marka polska — 70 —
Dolar — 380 —

II. NOTOWANIA GDĄSKIE.

Bez zmiany

III. NOTOWANIA GDĄSKIE.

Marka polska — 80—82 —
Warszawa — 73—74 —
Dolar — 430—440 —

Czytacie „Goniec Wieczorny”.

Pieniądz nie traci

na wartości, jeżeli W. P. kupuje garderobę we właściwym czasie

Elegancje palta futrem ubierane

Pluszowe palta w wielkim wyborze

Palta damskie

z dobrego waturu 42 35 2500

Garnitury męskie

z modnego materiału 42 35 2500

Jesionki męskie

w dobrym gatunku 48 35 2500

Nie zwlekać — tendencja zwykła.

Szmechel i Rozner, Łódź

ul. Piotrkowska 100 i filja 160.

Można część zakupu pokryć krótkimi, kupieckimi weksłami. (2035-b)

Ramy okienne

do okien polskich (futry nowych) górne i dolne, nowe wraz z okuciem na bagnestangi, rozmiar: ramy dolne w tełsu 59x98 ctm., górne w tełsu 58x49 ctm. Wólczajska 222, m. 35, oficyna, III p. (od 5-7 po poł.) Tamże bagnestangi okienne. (1970-b-1)

Potrzebna

zaraz bufetowa do bufetu III kl na dworcu Łódź-Kajiska Zgłaszaj się ze świadectwami osobicnie od d. 11-13. (1974k)

Szamatówka

i inne materiały od rozbrnieca piekarskiego są do sprzedania. Mało-Sikawska Nr 6. 1966-b

Mieszkanie

W oddzielnym domku z podwórkiem, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia,

odstąpię

za trzy tysiące złotych z zaliczka roczną. Oferty do Rozwoju pod „Zaraz”. (1973 b)

Do wynajęcia

4 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami w nowym domu Oferty do Rozwoju pod „M M” 1968s1

Kursy wieczorne

w Szkole Rzemiosł

Wodna 34.

Staraniem Wydziału Kulturalno-Oświatowego Magistratu będą otwarte kursy dokształcające dla dorosłych rzemieślników i starszych uczniów.

Zapisy przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie od godz. 6 i pół do 8-e wieczór.

Wykłady rozpoczną się dnia 10 października r. b. (2059-b)

Sprzedaj szyb okiennych

oraz wykonywuje wszelkie roboty w zakresie szklarstwa wchodzące

J. Olejniczak i Smolnicki, Główna Nr. 14

Biuralista

z kiloletnią praktyką obeznaną z buchalterją włada jęz. polskim i niemieckim poszukuje posady. Łask. oferty do Rozwoju sub „J 30” 1962s1

Poszukuje

kupna domu wielkości dwóch lub trzech mieszkań poza miastem w okolicy Kozin. Wiadomość Srebrzyńska 41. Wieczorek. 1958s2

LECZNICA CHOROBU ZĘBÓW LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS

145 Piotrkowska 145.

za plombowanie, oraz wprawianie zębów
opłata podług taxy. 1977k

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! N Na raty! Swetry, chusty, welury, firanki, bostony, szewioty, wospy najtaniej i najwygodniej Leon Rubaszkin Kilińskiego 40. 6019-3

A. K Kredensy, garderoba, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, trema sprzedam. Sienkiewicz 59 oficyna, drugie wejście drugie piętro m. 26, Piechota 6156-1

Warsztaty stolarskie są do sprzedania o 50% taniej niż wszędzie. Napiórkowskiego 7 przy Górnym Rynku stolarska. 656-3

KONIA na biegunach kupię Oferty z ceną do Rozwoju pod „Koni”. 6045-2

Dzika skóra wyprawione z włosami i rogami jelenie do sprzedania ul. Miłsza 42 m 8 od g. 14-18 ej. 622-2

Warsztat stolarski do sprzedania. Widzew, Herceulewska 14 B dasiewicz. 6229-4

Kupię lekki wózek na 2 kółkach. Nowo Żarzewska 39 Brauner 6236-5

Kupię warsztat stolarski. Nowo Żarzewska 39 A Zommer. 6236-5

Sprzedam plac w Rudzie przy kościele zadrzewiony. Wólczajska 177 stolarnia. 6258-5

Sprzedam szafę, otomanę, lustro, dywan, umywalkę i różne meble. Krucza 4 m. 18. 6241-3

Interes korzystny do sprzedania, albo potrzebny wspólnik. Wiadomość Piotrkowska 156, sklep kolonialny. 6244-5

Sprzedam otomanę oraz wózek dziecięcy. Wiadomość ul. 6-go Sierpnia 45 w pralni. 6244-2

Plac do sprzedania na Zubardzi 33x40 cena 35 milionów Rzgowska 46 Stawski, zegarmistrz. 6158-1

Sprzedam dwie skrzypce jedne 150 lat stare. Krucza 29 m. 19. 6507-5

Do sprzedania stary samochód motor w dobrym stanie oraz piec kapielowy miedziany. Wiadomość Kilińskiego 50 Matusiak 6168-1

Maszynę do szycia meška sprzedam tanio. Radwańska 49 m. 37. 6177-1

Sprzedam cyfrę koncertową, nuty i futerał tanio. Radwańska 12-5, od 3 pp 6185-2

Futro damskie automobilowe lisy, wierzch resifery do sprzedania w trzech dafach. Konstantynowska 5 u właściciela domu. 6184-3

Furgon piekarski do sprzedania. Wiadomość Rzgowska 1 u dozorty. 6175-2

Kupię pianino — pianinę w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny oraz szczegółów pod № 61.748 do admin. niniejszego pisma. 6202-1

Sprzedam łóżka z materacami, otomanę, leżankę, szafę, krzesła, biurko i kredens kuchenny Piotrkowska 134-9, 2 piętro. 6189-3

Sprzedam palto damskie katkowane na szczyplą osobę Aleksandrowska 19-5. 6190-2

Różne:

A kuszerka Pipickowa przyjmuje panię miejscowe i przyjezdne. Piotrkowska 152-14. 6280-15

A gent na maszyny rolnicze poznańczyk, dobrze obeznan w tym fachu poszukuje odpowiedniej pracy. Łaskawe oferty do admin. Rozwoju pod S. T. 6205-1

KWIZYTORÓW zdelegowanych do Biura Reklam i Ogłoszeń Zrzeszenia Oficerów Inwalidów Zgłaszać się Dzielnia 38 hotel „Polonia” pokój 225 od 9-1 i od 3-6. 6208-2

Potrzebna dziewczyna do służby. Wólczajska 75, m. 8. 6088-1

Przybyła się suka „Doberman”. Właściciel może odebrać za zwrot kosztów. Cegielińska 74 m. 35 Marjan Ciesielski. 6165-1

Potrzebna kucharka do restauracji obznajmiona w kuchni. Ul. Nowo Żarzewska 36 M. Morzejevska. 6161-1

Handlowiec kawaler poszukuje pokoju przy rodzinie z utrzymaniem lub bez w okolicach Piotrkowskiej i Targowej. Oferty do Rozwoju pod „P. S.” 6160-1

Pracownia sukien i kostiumów. Robota wykonana podług ostatnich żurnali. Kostjomy od 500 tys. suknie od 300 tys. Piotrkowska 154-18. 6150-1

Poszukuje współnika z kapitałem do korzystnego interesu. Mam sklep w dobrym punkcie. Oferty do Rozwoju pod „I. W.” 6172-5

Potrzebna służąca przychodnia lub na stałe umiejąca gotować zaraz. Napiórkowskiego 61 m. 20, front III piętro. 6175-2

Nauczycielka panna poszukuje pokoju umebłowanego lub nie w śródmieściu. Oferty do Rozwoju pod „A.” 6176-2

Zdolna prasowaczka poszukuje prasowania w domach prywatnych. Ul. Tarzowa № 17 m. 27 Donakowska 4170-1

Uczciwy kawaler poszukuje pokoju przy rodzinie od zaraz lub od 15.10. Oferty do Rozwoju pod „Kawaler”. 6185-1

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 86-3, druga brama, godz. 7 w. 6179-9

Potrzebna służąca do wszystkiego do dwójga państwa z dzieckiem. Południowa 28 m. 13 front lewe wejście. 6181-1

Rutenowana ekspedientka 3-klasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty do adm. Rozwoju pod „W. K.” 6187-2

Zakład ślusarsko-mech. z lokatą w odstąpieniu. Wiadomość: Al. Kościuski 32 Gessler 6206-1

Potrzebny chłopiec do praktyk do tapicera. Główna 16. 6198-1

Potrzebna pracząca do pralni. Al. Kościuski № 41. 6197-1

Zamienię mieszkanie 1-o pokojowe przy ul. Zielonej na ta kielz gdzieś indziej. Oferty Rozwoju pod „M. C.” 6188-2

Orkiestrion restauracyjny i biard krępielkowy do sprzedania, Miłsza 57 w piwiarni. 6191-3

Potrzebna pracząca i dziewczyna do sprzątania. Zielona 28 pralnia. 6192-1

Służąca potrzebna zaraz. 6-go Sierpnia 41 m. 1-2. 6193-1

Ślusarz mechanik znający się na tokarstwie poszukuje posady jako samodzielny na miejscu lub na wyjazd. Łaskawe oferty do Rozwoju pod „Ślusarz mechanik”. 6195-4

Pokój wspólny z całodziennym utrzymaniem poszukuje. Oferty do Rozwoju pod „Fokój”. 6259-2

Młoda inteligentna paniątka poszukuje posady ekspedientki. Obeznaną w handlu. Łaskawe oferty do adm. Rozwoju pod Solidna. 6257-2

Jest do odstąpienia w Radzie przy sławie lokal 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość: Turek Łódź Kilińskiego 111. 6228-1

ŻURNALE wypożyczanie, preeglądanie, sprzedaż „Ogniwo” Sienkiewicza 67. 6227-1

Chrześcijańska lat 30 trzyletnia praktyka biurowo-magazynowa, znajomość „sięgowości” poszukuje posady może wyjechać. Zaofiarowania pod „Biuralista 30” do Rozwoju. 6167-2

Ważne dla pań krawcownic! Pracownia haftów ręcznych „Wanda” Nawrot 8 lewa oficyna parter. 6249-6

Poszukujemy buchaltera (ki) korespondenta (ki). Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia prosimy składać do admin. Rozwoju pod „S. G.” 6257-2

Potrzebni dwaj chłopcy do terminu. Wiad. zakład sztancerko-ślusarski 6-go Sierpnia 10 6244-1

Poszukuje miejsca dozorczy domu. Oferty do Rozwoju pod „Poszukujący”. 6235-2

Potrzebna zupełnie zdolna panna do szycia. Piotrkowska 154 Szkoła kroju. 6232-1

Zdolny czeladnik krawczy poszukuje pracy. Oferty do Rozwoju pod Czelaadnik. 6226-2

Służąca do wszystkiego potrzebna zaraz. Nowo Cegielińska 40 m. 9. 624-3

Kasa Chorych m. Łodzi

poszukuje odpowiedzialnych kandydatów na stanowiska kierowników w Wydziale Aptecznym. Reflektanci obok fachowych studiów farmaceutycznych winni posiadać praktykę w poważnych firmach aptecznych oraz wykazywać zdolności organizacyjne. Pod uwagę brane będą tylko siły pierwszorzędne. Oferty wraz z odpisami świadectw, referencjami oraz podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia należy składać w Kasie Chorych m. Łodzi, Wólczajska Nr. 225. 2041a1

2 handlowców poszukuje pokój umebłowanego z utrzymaniem lub bez. Oferty pod „M. R.” do Rozwoju. 6225-2

Potrzebna uczennica do szycia. Wólczajska 75 m. 7. 6221-2

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty pod „P. K.” do adm. Rozwoju. 6221-4

Potrzebny chłopiec do terminu. Sienkiewicza 30 Kukuła. 6240-1

Potrzebni chłopcy do zakładu ślusarsko-mech. Sienkiewicza 56. 6240-1

Krawcowa poszukuje pracy w domach prywatnych. Zgłoszenia Wólczajska 97-31. 6252-3

Potrzebny pokój od zaraz z meblami lub bez. Cena od umowy. Oferty „B. A.” do Rozwoju. 6273-2

Mama poszukuje miejsca. Wiadomość ul. Rzgowska 37 u Szumińskiego. 6246-1

Potrzebna zdolna prasowaczka i uczennica 6-go Sierpnia 46 pralnia. 6147-5

Potrzebne uczennice do kapieluszy. Sienkiewicza 69 6248-1

Potrzebny chłopiec do praktyki ślusarskiej. Wólczajska 91 Lipiński. 6250-1

Pracownia haftów ręcznych. Sprzedaż wzorów „Wanda” Nawrot 8, lewa oficyna parter. 6251-5

Przybyła się pies wilk mieszaniec z obrozą i kagańcem. Jest do odebrania za zwrot kosztów, Pomorska 42 A. Kwinta. 6253-3

Młoda paniątka poszukuje posady biuralistki. Oferty do Rozwoju pod „Biuralistka”. 6254-1

POTRZEBNA służąca. Łąko wa №22 m. 7. 6255-3

Student prawa przyjmie posadę biurową. Oferty proszę składać do adm. Rozwoju dla „J. Z.” 6252-5

Dobrze zaprowadzonej pożyczki potrzebny współnik z kapitałem od 100-140 milionów. Oferty do adm. Rozwoju sub „Pożyczszarnia”. 6256-3

Potrzebna służąca do wszystkiego. Nowo Cegielińska 40 drugie piętro Ojczowska 620-1

Stolarz samotny, starszy człowiek, otrzyma stałe zajęcie na wsi z życiem. Wiadomość: Gdańska 68 u państwa Kajarskich. 6219-4

Palacz znający ślusarstwo potrzebny do lecznicy „Unitas” Pasta 19. Zgłaszać się tylko z dobrymi świadectwami w godz. 1-2. 6225-2

Kupuję 1824b

łace 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zabytki sztuczne, garderobę i szafy czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombardu i p. L. Milich.

Lekcji gry na skrzypcach

udzielałam głównie po cichu i umiark. wiadomości ul. Nawrot № 8, m. 6. (1954-b)

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11 Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5-7 i pół. Pannie od 5-6. 1775ok

Elektrotechnik

monter potrzebny do biura elektrotechnicznego. Zgłaszać się: Karoła 14, inż. W. Wójcikowski. (1940-b)

Udzielam

lekcji francuskiego oraz początków muzyki. Oferty do adm. „Rozwoju” pod „Teoria i praktyka”. (1953-b)

Na probostwo inteligentną zarządzającą b. d. gospodynią, referencje poważne z inwentarzem żywym i martwym poleca: Pierwszorzędne Biuro Nauzycielskie F. Sekowskiej, Przejazd 14. (1950-b)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecznictwa. Piotrkowska 144 (północna ścianka) Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6. 1956-k-4

Zagubione dokumenty

Antecki Teofil zagubił dowód osobisty wydany w Zgierzcu oraz książkę wojskową, wydawaną przez P. K. U. 31 w p. w. Łodzi. 6080-1

Brende Marjana zagubił kartę wydaną z fabryki Hajnla i Kunicera. 6174-2

Skradzono bilet wojskowy wydany z P. K. U. Łódź i wózek nr 1 sta przewozowego Nr. 182525 wydany w Dwikozach na imię Albert Jenszke. 6172-2

Szczepan Młynarczyk zagubił świadectwo przemysłowe wydane w Kasie Skarbowej w Łodzi kat. V b zam. przv ul. Lubełskiej № 12. 6151-3

Walewski Feliks zagubił dowód osobisty polski wydany w Łodzi. 6279-1

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 45.00 mk., za tekstem 35.00 mk., z wyjątkiem 1500 mk., wśród drobnych 2000 mk., nekrologi 3500 mk., komunikaty 2500 mk., za wiersz milimetry lub jego część 2000 mk., ogłoszenia bezterminowe 300 mk., za wiersz, duże litery 3000 mk., dla poszukujących pracy 350 mk., najtańsze ogłoszenie 300 mk., ogłoszenia zamieszczane za darmo Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej, po 6-ej salisz się 50 proc. Za terminowe wychozenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już z dniem przyjęcia ogłoszenia bez poprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzcu u p. Lecha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.